

*Sygn. akt III K 719/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Małgorzata Demianiuk-Dzik**

Protokolant: stażysta Albert Twaróg

bez udziału Prokuratora

przy udziale oskarżyciela posiłkowego E. R. (1)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2016 roku,

sprawy

**P. K.**

syna T. i Z. z d. D.

ur. (...) w S.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu (...) w W. przy ul. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), wykonując manewr cofania nie zachował wymaganej ostrożności i potrącił pieszego E. R. (1), przechodzącego przez przejście dla pieszych, czym spowodował nieumyślnie wypadek, w wyniku którego E. R. (1) doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania rzepki kolana lewego, wieloodłamowego złamania talerza lewej łopatki, które to obrażenia spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art. 157 § 1 k.k.,

**tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.**

I. oskarżonego P. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k i przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk na podstawie art. 66 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. i art. 67 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk na podstawie art. 67 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. (1) kwoty 9783,13 zł (dziewięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt trzy złote trzynaście groszy) w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. (1) kwotę 504 (pięćset cztery) złote, tytułem poniesionych przez niego wydatków;

IV. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych, w tym 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt III K 719/15

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu (...) roku w godzinach porannych, P. K. był na zakupach w H. B. przy ul. (...) w W.. Po ich skończeniu, około godziny 9:30 oskarżony wyjeżdżał z parkingu przy hali, samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Warunki drogowe były dobre, bez opadów, widoczność dobra. Nawierzchnia parkingu była sucha, a w jego rejonie występowało duże natężenie ruchu pieszego, przy małym natężeniu ruchu kołowego.

Po opuszczeniu miejsca parkingowego, P. K. cofał się po terenie parkingu pomiędzy halą przy (...) (...) a (...) równoległe do ul. (...) w kierunku ul. (...). W tej części parkingu, po której oskarżony cofał swój samochód, znajdowało się oznaczone przejście dla pieszych łączące chodniki przy wspomnianych wyżej halach, spomiędzy których P. K. zamierzał wyjechać.

Kiedy oskarżony, zbliżał się do wspomnianego przejścia dla pieszych, w tym samym czasie przechodził przez nie E. R. (1) zmierzając w kierunku od hali nr (...), w stronę hali nr (...).

Wówczas to, oskarżony kontynuując manewr cofania, wjechał na przedmiotowe przejście dla pieszych, nie zachowując przy tym szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącemu przez nie, pieszemu E. R. (1), którego z powodu niedostatecznej obserwacji drogi, nie zauważył. W wyniku powyższego oskarżony potrafił pokrzywdzonego, powodując u niego obrażenia ciała w postaci wieloodłamowego złamania rzepki kolana lewego, wieloodłamowego złamania talerza lewej łopatki, które spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządów ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Uderzony przez samochód E. R. (2) upadł na jezdnię, uderzając o nawierzchnię. P. K., który poczuł uderzenie, zatrzymał zaś pojazd i dopiero wówczas zorientował się, że potrafił pokrzywdzonego, do którego po chwili podeszły także postronne osoby. Na miejsce zdarzenia wezwano również pogotowie i (...). Załoga pogotowia udzieliła E. R. (1) pomocy i zabrała go do szpitala, zaś funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia. P. K. poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które wykazało, że oskarżony, prowadząc samochód, był trzeźwy.

W związku odniesionymi w wyniku potrącenia dnia (...) roku obrażeniami E. R. (1), poniósł koszty związane z leczeniem i rehabilitacją, a nadto nie był w stanie skorzystać z zaplanowanego wcześniej urlopu, w związku z czym utracił wpłaconą na ten cel kwotę zaliczki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego (k. 30), zeznań E. R. (1) (k. 3 – 4 zbioru C akt), notatki z miejsca wypadku (k. 1-2v), protokołu badania stanu trzeźwości (k. 3), protokołu oględzin miejsca wypadku (k. 5-7) protokołu oględzin pojazdu (k. 8-9), dokumentacji medycznej (k. 14), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 16-18), opinii sądowo-lekarskiej (k. 20), zapisu monitoringu wraz z protokołem oględzin (k. 22-24), dokumentacji kosztów poniesionych przez pokrzywdzonego w związku z wypadkiem (k. 70-77, 105-120), materiału pogładowego (k. 142 – koperta).

Oskarżony P. K. przyznał się do zarzuczonego mu czynu i w postępowaniu przygotowawczym złożył wyjaśnienia, wnosząc zarazem o warunkowe umorzenie postępowania (k. 30).

Przed Sądem, oskarżony podczas posiedzeń w przedmiocie rozważenia warunkowego umorzenia postępowania dwukrotnie podtrzymywał wniosek w tym przedmiocie (k. 82, k. 146).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem zarówno jego stanowisko procesowe, jak i zwięzłe, ale klarowne wyjaśnienia korespondują ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci zeznań pokrzywdzonego, dokumentacji procesowej z miejsca wypadku wraz ze szkicem i materiałem poglądowym, zapisu monitoringu wraz z protokołem jego oględzin oraz dokumentacji medycznej obrazującej urazy doznane przez pokrzywdzonego, na skutek zdarzenia z dnia (...) roku wraz z opinią sądowo-lekarską.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania oskarżyciela posiłkowego E. R. (1). Pokrzywdzony zwięzłe, a zarazem wyczerpująco opisał ogólne okoliczności wypadku, w którym uczestniczył, podając w szczególności jego przebieg oraz panujące w dniu zdarzenia warunki pogodowe. Relacja świadka była przy tym spójna i logiczna. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom E. R. (1), w szczególności, gdy znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym również w wyjaśnieniach oskarżonego.

Według opinii biegłego z zakresu medycyny Z. M., sporządzonej w dniu (...) roku obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony (wieloodłamowe złamanie rzepki kolana lewego, wieloodłamowe złamanie talerza lewej łopatki) mogły powstać w wyniku wypadku z dnia (...) roku. E. R. (1) doznał zaś, naruszenia czynności narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii, gdyż jest ona pełna, jasna i rzeczowa, wydana została przez uprawnioną osobę, dysponującą niezbędną wiedzą specjalistyczną, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności wydanej przez biegłego lekarza opinii.

Zważyć należy, że wydając opinię biegły miał do dyspozycji dokumentację medyczną oskarżyciela w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia (...) roku, dotyczącą pomocy medycznej udzielonej mu po wypadku z dnia (...) roku. Autentyczność i wiarygodność tego dokumentu nie budzi zaś żadnych wątpliwości, albowiem został on sporządzony przez uprawniony do tego podmiot, zajmujący się świadczeniem profesjonalnej pomocy medycznej, podczas wykonywania stosownych czynności leczniczych.

Autentyczność i wartość dowodową pozostałych dokumentów postaci: notatki z miejsca zdarzenia, protokołu badania stanu trzeźwości, protokołu oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem i materiałem poglądowym, protokołu oględzin pojazdu, protokołu zatrzymania rzeczy, zapisu monitoringu wraz z protokołem jego oględzin, również nie budziła wątpliwości Sądu. Dokumenty te sporządzono w przepisanej prawem formie przez uprawnione do tego organy. Nagranie zaś nie zostało wykonane dla potrzeb postępowania. Dowody te pozwoliły w pełni dokonać ustaleń faktycznych na ich podstawie.

Wątpliwości Sądu nie budzi również materiał dowodowy w postaci dokumentacji kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w związku z wypadkiem z dnia (...) roku, związanych z leczeniem, rehabilitacją i utratą zaliczki za zaplanowany wcześniej urlop, z którego nie skorzystał. Pokrzywdzony złożył do akt kopie faktur, paragonów i potwierdzeń przelewów obrazujące wydatki związane z leczeniem po urazach doznanych w wypadku. Brak jest racjonalnych podstaw do ich kwestionowania, zważywszy że okoliczności, których ma ona dowodzić znajdują pośrednie potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy w szczególności w dokumentacji medycznej i opinii biegłego lekarza, zaś ich treść nie była kwestionowana przez oskarżonego.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżonego P. K., za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k.

W świetle zebranych w sprawie dowodów w postaci zeznań oskarżyciela posiłkowego, wyjaśnień oskarżonego, opinii biegłego z zakresu medycyny, i pozostałych wyżej wymienionych dokumentów, fakt popełnienia przez P. K. zarzucanego mu czynu, a także okoliczności jego popełnienia i wina oskarżonego, nie budzą wątpliwości. Całokształt okoliczności sprawy jest, tym bardziej bezsprzeczny, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wszystkie dowody, którym Sąd dał wiarę, składają się na jasny, logiczny i spójny obraz sprawy i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, że wykazane nimi działanie P. K. wyczerpuje podmiotowe i przedmiotowe znamiona zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 177 § 1 k.k.

Czyn z art. 177 § 1 k.k. polega na tym, że sprawca narusza zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wskutek czego nieumyślnie powoduje u innej osoby obrażenia ciała o znamionach z art. 157 § 1 k.k.

Pojęcie zasad bezpieczeństwa obejmuje zasady skodyfikowane przede wszystkim w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Artykuł 3 powołanej wyżej ustawy stanowi, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo - gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1976 r. orzekł, iż każdy kierowca jest zobowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością,

a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć. Wiąże się z tym między innymi obowiązek baczego i ciągłego obserwowania całej jezdni, zmniejszenia szybkości jazdy do bezpiecznej w warunkach ograniczonej widoczności (włącznie z całkowitym zaprzestaniem kontynuacji jazdy w razie utraty możliwości obserwacji jezdni), rezygnacji z wyprzedzania, omijania i wymijania innych uczestników ruchu drogowego w niesprzyjających takim manewrom warunkach drogowych, a zwłaszcza powstrzymania się od używania napojów alkoholowych (VI KRN 135/76).

Zgodnie zaś z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

- a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,
- b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Natomiast art. 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, że kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu.

Analiza przytoczonych wyżej przepisów ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie pozostawia żadnych wątpliwości, że w dniu (...) roku oskarżony kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...) na terenie parkingu na tyłach H. B. przy ul. (...) w W., wykonując manewr cofania winien był zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa E. R. (1), który w chwili zdarzenia znajdował się na wyznaczonym przejściu dla pieszych. Jednocześnie, do zachowania szczególnej ostrożności, oskarżonego P. K. zobowiązywał ponadto fakt, iż zbliżał się on do przejścia dla pieszych. Z tego tytułu winien on również ustąpić oskarżycielowi posiłkowemu pierwszeństwa.

W związku z powyższym, oskarżony, wykonując manewr cofania, a w dodatku zbliżając się do przejścia dla pieszych, winien nie tylko zachować szczególną ostrożność, ale zarazem, przed wjazdem na przejście, miał bezwzględny obowiązek ustąpić pierwszeństwa przechodzącym tam pieszym.

Tak też, w badanej sytuacji zaistniałej w dniu (...) roku oskarżony, zamierzając przejechać przejście dla pieszych przy jednoczesnym kontynuowaniu manewru cofania, mógł to czynić dopiero wówczas, gdy manewr ten nie kolidowałby z ruchem innych uczestników ruchu, w tym zwłaszcza znajdujących się na przecinanym przejściu dla pieszych.

W niniejszej sprawie oskarżony P. K. kierując samochodem osobowym marki S. (...), zbliżając się do przejścia dla pieszych, przy jednoczesnym wykonywaniu manewru cofania nie zachował jednak szczególnej ostrożności, wymaganej powołanymi przepisami art. 23 ust. 1 pkt 3 i art. 26 ust.

1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i nie prowadził należytej obserwacji drogi oraz przejścia dla pieszych, przez której zamierzał przejechać, prowadząc pojazd tyłem

i tym samym nie ustąpił pierwszeństwa przekraczającemu to przejście pieszemu, wskutek czego najechał na oskarżyciela posiłkowego E. R. (1) i potrafił go. W konsekwencji, przyjąć należało, iż to nieprawidłowe zachowanie oskarżonego było bezpośrednią przyczyną wypadku. Oskarżyciel nie miał zaś możliwości uniknięcia wypadku, zwłaszcza, że w jego dacie poruszał się o kulach.

Samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie wyczerpuje jednak znamion przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., może rodzić wyłącznie odpowiedzialność za wykroczenie opisane w art. 86 kodeksu wykroczeń. Dla popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. konieczne jest bowiem powstanie skutku w postaci wystąpienia u innej osoby obrażeń ciała określonych w art. 157

§ 1 k.k. (naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., trwający dłużej niż 7 dni). Skutek ten w niniejszej sprawie wystąpił, gdyż urazy, których doznał w wyniku wypadku E. R. (1) (wieloodłamowe złamanie rzepki kolana lewego, wieloodłamowe złamanie talerza lewej łopatki) w opinii biegłego z zakresu medycyny stanowiły obrażenia, które spowodowały naruszenie czynności ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni

w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Występek stypizowany w art. 177 § 1 k.k. od strony podmiotowej charakteryzuje się nieumyślnością. Sprawca nie ma zamiaru spowodowania opisanego wyżej skutku, jednakże powoduje go wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość taką przewidywał albo mógł przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.).

Reasumując, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, zarówno sprawstwo, jak i wina P. K. nie budzą zatem wątpliwości i zostały udowodnione w całości. Wątpliwości nie budzą również okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa.

Jednocześnie całokształt okoliczności sprawy przemawia, w ocenie Sądu, za zastosowaniem w stosunku do oskarżonego P. K. dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia postępowania karnego, o co zresztą pierwotnie wnosił Prokurator, kierując sprawę do Sądu.

Nadmienić jednocześnie, należy iż wydając wyrok Sąd zastosował wobec oskarżonego przepisy Kodeksu Karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem były one dla oskarżonego względniejsze, aniżeli obowiązujące obecnie przepisy, w brzmieniu nadanym nowelizacją z dnia 20 lutego 2015 roku, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku. Jest tak chociażby dlatego, że przepisy obowiązujące aktualnie, przy zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania przewidują możliwość orzeczenia dłuższego okresu próby, a nadto zobowiązują Sąd, w miarę możliwości, do orzeczenia obok obowiązku naprawienia szkody, również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto przepisy w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku, przewidują korzystniejsze dla oskarżonego zasady orzekania obowiązku naprawienia szkody. Na mocy art. 4 § 1 k.k. należało zatem zastosować wobec P. K. ustawę obowiązującą w dacie zarzucanego mu czynu.

Art. 66 § 1 k.k. stanowi, że sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki skutkujące możliwością warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego P. K.. Społeczna szkodliwość czynu i wina oskarżonego nie są bowiem znaczne. Przy ocenie stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę tak charakter jak i okoliczności popełnienia przestępstwa. Oskarżony P. K. odpowiada bowiem za przestępstwo ze swej natury niemyślne. Jednocześnie będące bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku, naruszenie przezeń zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym było incydentalne, a zarazem również nieumyślne. Oskarżony wykonując manewr cofania poruszał się bowiem co do zasady zgodnie z przepisami, z niewielką prędkością, a zarazem co do zasady obserwował on drogę, po której się poruszał. Do potrącenia E. R. (1) doszło zaś, dlatego że oskarżony nie zauważył go w wyniku nie dość dokładnej obserwacji przejścia dla pieszych. Sąd jednocześnie wziął tutaj pod uwagę fakt, że oskarżony miał częściowo ograniczoną widoczność z uwagi na zamontowany w jego samochodzie fotelik dziecięcy. Okoliczność ta nie zwalniała oskarżonego z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności, ale wpływała na ocenę stopnia jego zawinienia w nie dochowaniu należytej ostrożności.

Z całą mocą należy przy tym podkreślić, że zachowanie oskarżonego należy uznać za naganne i nie zyskuje ono, w żadnym razie, akceptacji Sądu. Nie mniej opisane wyżej okoliczności, w jakich doszło do spowodowania przez oskarżonego wypadku komunikacyjnego, mają znaczenie przy ocenie jego społecznej szkodliwości.

Oskarżony swoim zachowaniem godził w dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Poprzez niezbyt dokładną obserwację drogi przy wykonywaniu manewru cofania, w rejonie przejścia dla pieszych spowodował on mające ogólny charakter, zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w miejscu w którym wykonywał manewr, a które w niniejszej sprawie, ziściło się poprzez skutek w postaci nieumyślnego potrącenia E. R. (1). Stopień naruszenia tego dobra, w sprawie niniejszej nie był jednak znaczny, albowiem oskarżony co do zasady podejmował działania zmierzające do bezpiecznego wykonania manewru, przy czym czynił to nieskutecznie, zwłaszcza przy uwzględnieniu ograniczającej widoczność fotelika. Jednocześnie, gdy tylko poczuł uderzenie, oskarżony natychmiast się zatrzymał, a następnie po ustaleniu, że potrącił oskarżyciela posiłkowego, podjął działania w celu udzielenia mu pomocy.

Art. 66 § 1 k.k. wymaga do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, aby postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniały przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Przesłanki te zostały spełnione w niniejszej sprawie. P. K. jest osobą niekaraną (karta karna k. 137). Ponadto prowadzi ustabilizowany tryb życia oraz pracuje zarobkowo (k. 29v, 52). Znamiennym jest, przy tym, iż oskarżony w toku całego postępowania nigdy nie kwestionował swojej winy, oraz konsekwentnie okazywał skruchę i chęć finansowej rekompensaty za poniesione przez pokrzywdzonego w związku z wypadkiem szkody.

Sąd żywi zatem głębokie przekonanie, że oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a czyn, którego się dopuścił był incydentalnym zdarzeniem w jego życiu. P. K., nauczony doświadczeniem dołoży starań, aby nigdy się ono nie powtórzyło i będzie przestrzegał zasad zapewniających bezpieczeństwo w komunikacji.

Zdaniem Sądu, należało dać oskarżonemu szansę na przemyślenie negatywnych skutków jego postępowania i wdrożenie działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa przy prowadzeniu przezeń pojazdów mechanicznych, warunkowo umarzając postępowanie.

Okres jednego roku próby pozwoli na zweryfikowanie pozytywnej prognozy postawionej wobec oskarżonego, a groźba podjęcia warunkowo umorzonego postępowania spowoduje, że będzie on przestrzegać porządku prawnego. Nadto zważyć należy, że prognoza przestrzegania przez oskarżonego porządku prawnego jest, w sprawie niniejszej, tym bardziej realna uwzględniając z zasady nieumyślny charakter przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., którego dopuścił się P. K.. Z uwagi na warunkowe umorzenie i trwający okres próby, oskarżony będzie miał zatem dodatkową motywację, aby przy dalszym korzystaniu z pojazdów mechanicznych wykazywać się większą ostrożnością. Zarazem dostrzegając, iż postawa oskarżonego w toku całego procesu, jednoznacznie wskazuje, że rozumie znaczenie popełnionego czynu, żałuje go i wyraził chęć wyrównania wskazanych przez oskarżyciela posiłkowego strat finansowych wynikających z wypadku w ciągu jednego miesiąca, Sąd zdecydował się orzec najkrótszy okres próby. Okres ten, w świetle wskazanej postawy oskarżonego, jest bowiem wystarczający dla weryfikacji postawionej pozytywnej prognozy.

W oparciu o art. 67 § 3 k.k., sąd zobowiązał oskarżonego P. K. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody, poprzez zapłacenie kwoty 9783,13 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. R. (1), uwzględniając w tym zakresie wnioski pełnomocnika z dnia (...) roku (k. 69-69v) podtrzymany na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2016 roku (k. 145).

Przedmiotowy wniosek był w pełni zasadny, albowiem wykazano w nim w sposób jednoznaczny, iż w związku z wypadkiem z dnia (...) roku E. R. (1) poniósł wymierną szkodę majątkową związaną z koniecznością poniesienia kosztów leczenia i rehabilitacji po doznanych obrażeniach, w tym również kosztów dojazdu do placówek medycznych. Ponadto oskarżyciel utracił kwotę wpłaconą tytułem zaliczki na poczet zaplanowanego wcześniej urlopu, z którego w wyniku wypadku, nie skorzystał. Koszty te złożyły się zaś, na wnioskowaną przez oskarżyciela i orzeczoną w wyroku kwotę 9783,13 złotych. Poniesione przez oskarżyciela koszty zostały należycie wykazane załączonymi do wniosku dokumentami w postaci faktur, paragonów i potwierdzeń zapłaty, które to dokumenty są w pełni wiarygodne i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Przeciwnie oskarżony uznał przedmiotowe wyliczenia, wyrażając zgodę na zobowiązanie go do naprawienia szkody w w/w kwocie, w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Z tych względów Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody we wnioskowanej kwocie i określił oskarżonemu termin jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, na wywiązanie się z niego.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 627 k.p.k., który na mocy art. 629 k.p.k. na zastosowanie w przypadku warunkowego umorzenia postępowania. Sąd zasądził więc od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w kwocie 260 złotych. Na zasądzoną kwotę złożyła się opłata w kwocie 100 złotych (określona na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych), koszty postępowania przygotowawczego w kwocie 110 zł, koszty doręczeń w postępowaniu sądowym 20 zł, danych o karalności 30 zł. Obciążając oskarżonego kosztami sądowymi, Sąd miał na uwadze jego stan majątkowy i możliwości zarobkowe i uznał, że aktualna sytuacja materialna P. K. pozwala mu na uiszczenie kosztów w wyżej wskazanej kwocie. Ponadto z uwagi na to, że oskarżyciel posiłkowy E. R. (1) ustanowił w sprawie niniejszej pełnomocnika z wyboru w osobie adw. Ł. K., który na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2016 roku wniósł o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela wydatków według norm przepisanych, Sąd uwzględniając dyspozycję art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 504 złote. Wysokość wynagrodzenia wynika z § 14 ust 2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego został bowiem ustanowiony na etapie postępowania sądowego prowadzonego w trybie zwyczajnym, wziął udział w dwóch terminach posiedzenia.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.